



# BIAŁOSTOCKI

# KURJER NOWOŚCI

NIEZALEŻNA POLSKA GAZETA CODZIENNA

Białystok — Marszałka Piłsudskiego Nr. 17; Wilno — Skopówka Nr. 9.

## Przygotowania Niemiec do wojny Szpiegostwo niemieckie.

### Przed wojną chemiczną.

PARYŻ. Ppik. Magne zamieszka w „Petit Journal” ciekawe wiadomości, dotyczące przygotowań Niemiec do wojny chemicznej. Niemcy — zdaniem autora — dysponują obecnie potężnymi środkami w tej dziedzinie, gdyż zarówno pod względem przemysłowym, jak technicznym i naukowym stoją wyżej, niż inne kraje. Niemcy przygotowywały oddawna gazy trujące, o czym świadczy już choćby wybuch fosgenu w Hamburgu przed kilku laty. Krupp, który ma upoważnienie

na wyrób niektórych gatunków broni dla Reichswehry wyrabiał także 16-o centymetrowe pociski i blachy pancerne. Istnieją liczne fabryki, którym nie wolno wyrabiać broni, a które mimo to wytwarzają materiał wojenny. Rząd niemiecki przystąpił posatem do odpowiedzialnej przebudowy sieci komunikacyjnej, powodując się prawie wyłącznie względami strategicznymi. Ppik. Magne zwraca wreszcie uwagę, że żaden z dotychczasowych rządów niemieckich nie wykonywał lojal-

nie przepisów klauzul militarnych Traktatu Wersalskiego.

PARYŻ. Prasa francuska wyraża pewne zaniepokojenie z powodu wzmożonej akcji szpiegowskiej na rzecz Niemiec, której celem jest dokładne przeniknięcie wszystkich

sekretów nowowypudowanej linii fortyfikacyjnej na granicy wschodniej Francji. W ostatnich dniach aresztowano licznych szpiegów.

TEATR-KINO  
Rozmaitości  
Sala Miejska  
Ostrobramska 5.

Dziś

Maleńki 9-ciomiesięczny Baby Le Roy pokonał armię kochanek i zdobył serce

Maurice'a Chevalier w „ROZKOSZNYCH KŁOPOTACH”

Śmiać się i płakać do łez będzie każdy, kto zobaczy ten najweselszy film sezonu!!!

Premjera!

Dziś!

## Dramat miłości i śmierci

### w restauracji „Pod Niedźwiedziem”.

W dniu wczorajszym podaliśmy wzmiankę o krwawym dramacie miłosnym jaki wydarzył się w barze „Pod Niedźwiedziem” na Antoku. Dramat który przeciął pasmo życia dwojga ludzi.

Dziś podajemy szczegóły krwawej nocy.

Nazwisko mężczyzny podaliśmy wczoraj, jest to 32-letni Stanisław Peclak. (Zubrowa 16) wózay Monopolu Tytoniowego, żonaty i ojciec trojga dzieci z których najmłodsze liczy 7 miesięcy. Zabita okazała się Nadzieja Biełkówna 26 lat, pochodząca z Grodna zamieszkała w Wilnie przy ul. Cmentarnej Nr. 4.

Pomiędzy ofiarami dramatu zawiązała się miłość. Peclak nie mogąc znaleźć ciepła domowego i serca w domu znalazł go u Biełkówny, która odpłacała mu uczuciem za uczucie. Początkowo sądzili, iż żona Peclaka zgodzi się na rozwód, lecz spotkali się z kategoryczną odmową. Być może, że i ona kochała, i jej serce igneło do męża. Opuścić kobietę i dzieci, rzucić je na pastwę losu oboje zakochani nie mieli serca... Wyjścia nie było dla nich.

### Postanowili umrzeć.

W dniu ośmiu godzin przybyli oboje około godziny 10 ej do baru „Pod Niedźwiedziem” zajęli gabinet i zarządzali kolacją. — Cisza i spokój niczem nieprzerwana trwała około 20 godzin, nagle przerwał ją huk wystrzału, na odgłos które-

go właściciel restauracji Taraszkiewicz wpadł do gabinetu. Biełkówna siedziała przy stole, na środku pokoju stał mężczyzna z rewolwerem w ręku...

### „Nic ważnego, głupstwo...”

rzekła Biełkówna do Taraszkiewicza — niech pan zamknie drzwi... Taraszkiewicz sądził, iż oboje są pijani i strzelają na wiat, co często się zdarza po gabinetach restauracyjnych, usłuchał zatem i wyszedł.

Nie wiedział, iż tym strzałem została ranna Biełkówna, że strzał ten niebył śmiertelnym...

Gdy Taraszkiewicz wyszedł i zamknął drzwi gabinetu, Peclak zabarykadował drzwi stołem, w celu uniemożliwienia dostania się osobom trzecim do gabinetu. Upłynęło jeszcze parę minut... Gdy nagle

### Rozległy się dwa strzały

pierwszy strzał trafił Biełkównę w okolicę serca, drugi celny w serce przeciął życie Peclaka...

Gdy na odgłos strzałów wpadli

ludzie do gabinetu na kanapie leżała żywa jeszcze Biełkówna obok niej już martwy Peclak na ziemi leżał rewolwer braunling w pięciu zapasowymi kulami w magazynie... Na stole leżały kartki papieru zawierające parę słów potęgalnych

### „To nic, tak stać się musiało”

Wyszeptala Biełkówna jeszcze i zmarła...

Zawezwane Pogotowie skon-

statoło już tylko śmierć obojga kochanków, których połączyła śmierć. Zwłoki obojga przewieziono do kinstnicy.

Tragedja, która się rozegrała w gabinecie baru „Pod Niedźwiedziem” wywarła w całym mieście ogromne wrażenie, bar do późnej nocy eblegały tłumy ludzi... ja.

Teatr Miejski na Pohulance  
D Z I Ś  
komedia w 3-ach akt. J. Romaina  
„Tryumf Medycyny”  
Satyra na lekarzy.

## Zamknięcie sesji Ligi Narodów.

GENEWA. W dniu 11 b m. zakończyły się obrady XIV Zgromadzenia Ligi Narodów.

Przy niemal pustej sali i nikłym zainteresowaniu Zgromadzenie przyjęło szereg raportów komisyjnych.

Mędzy innymi Zgromadzenie przyjęło raport VI komisji w sprawie mniejszości. Niemcy ponownie głosowały przeciwko rezolucji. W

myśl której zasady ochrony mniejszości winny stosować się do wszystkich kategorii obywateli różniących się od większości rasą, językiem lub religią, wobec czego, na podstawie obowiązującej reguły jednomyślności, rezolucja mimo a-probaty ze strony wszystkich innych państw, została uznana za nieprzyjętą.

Do wiadomości mieszkańców m. Wilna!!!  
Niniejszem podaje się do wiadomości, iż znana na terenie m. Wilna firma

Chrześcijańskie Pogotowie Krawieckie

„WILNIANKA” Portowa 10 tel. 19 12  
otworzyło oddział przy ul. W.-POHULANKA 6.

Jak centrala (Portowa 10) tak i filia przyjmują wszelką garderobę do przerobu, reparacji, prasowania, odświeżania, czyszczenia, prania chem. i farbowania.

Wykonanie szybko, solidnie i akuracie.

Na telefoniczne wezwanie (19-12) natychmiast wysyłamy gońca firmowego, który zabiera i odwozi garderobę.

Kino „PAN”

Wkrótce

„Tajemnica Zoo”

Olśniewający  
przepychem

Emocjonujący  
treścią

Tryskający  
humorem

Szczegóły nastąpią.

## Dzień Kościuszki w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK. Z okazji dnia Kościuszki, w piątek dnia 13 października nowojorski komitet stanowy, organizuje 10-minutowe przemówienie, poświęcone Kościuszcze, które wygłosi adw. Ogonowski.

przemówienie to będzie transmitowane do Polski na krótkiej fali przez stację Schenectady o godzinie o godzinie 9.20 wieczorem, według czasu warszawskiego.

S Z A T A Ń S K I

BELA LUGOSI

w filmie niesamowitym

BIAŁY UPIOR

CASINO

Żywcem pogrzebani.

TEGUTICALPA. We wsi Apolol zostało żywcem pogrzebanych 19 osób pod wzgórzem, które się

obsunęło po huraganie i ulewnych deszczach.

Czy wolno  
KOBIECIE kochać  
żonatego mężczyznę?  
Czy może mężczyzna  
jednocześnie kochać dwie kobiety?  
na to Wam odpowie  
Kobieta z bocznej ulicy

Wkrótce w kinie „LUX”

## Litwa osamotniona...

### Plon ostatnich wypadków w Kłajpedzie.

Ostatnie wypadki w Kłajpedzie skierowały politykę Litwy nieco na inne tory. Bo, jak wiadomo, dotychczas największym sprzymierzeńcem Litwy byli Niemcy, którzy stosunek ten wyzyskiwali jak tylko mogli. Przedewszystkiem rynek litewski zarzucał swymi wyrobami, zarówno rzemieślniczymi, jak przemysłowymi i artykułami handlowymi. Poprzyjacielsku niemieckim oszukiwali swych sprzymierzeńców, sprzedając im towary najgorsze, a pobierając za nie ceny wygórowane.

Wszyscy, cała Europa, widzieli, jak Niemcy oszukiwali swych przyjaciół, jedynie tylko Litwini byli ślepi i na odzywające się w tej kwestii głosy głusi.

Pomimo więcjawnego „nabierania”, przyjaźń trwała w dalszym ciągu i niewiadomo, może trwałaby do dnia dzisiejszego, gdyby nie zachłanność hitlerowców, którzy zapragnęli zabrać Kłajpedę. Wówczas dopiero Litwini zorientowali się w sytuacji i przeciwstawili się żądaniom hitlerowców.

Spowodowało to, że zerwane zostały pertraktacje handlowe, prowadzone od szeregu lat przez oba kraje. Również więzy przyjaźni stargano. I po woli niezgoda poczęła odsuwać od siebie tak silnie dotychczas związane ze sobą kraje.

Po Rzeszy, drugim sprzymierzeńcem Litwy była Łotwa. Kraje te przez długie lata prowadziły między sobą ożywiony handel ziemny, wymiany towarowe i tranzytowe.

Ostatnio jednak Litwini, zaślepieni w swej nienawiści do Polaków, poczęli rościć do Łotyszów pretensje za utrzymywanie kontaktu w Wilnie, za utrzymywanie stosunków handlowych i t.p. Nawet są zazdrośni o podróż prezidenta Kwiesisa z przed kilku lat.

Nieuzasadnione te pretensje spowodowały rozluźnienie więzów przyjaźni litewsko-łotewskiej.

Tak więc Litwa zerwała niemal z dwoma najlepszymi sprzymierzeńcami.

Należy jeszcze do tego dodać, że trzeci sprzymierzeniec Bolszewja dzięki swemu położeniu i odseparowaniu od Litwy już od dłuższego czasu nie utrzymuje z nią żadnych stosunków.

Z powyższego widać, w jak głupiej sytuacji znalazła się Litwa. Przez swój upór i nieuzasadnione pretensje straciła przyjaciół i znalazła się jakby na boku, bo osamotniona.

Obecne położenie niech będzie Litwinom nauką na przyszłość. W polityce trzeba mieć więcej taktu i grzeczności.

Emeres.

## Erwin Gorgon wraca do Polski.

Z Warszawy donoszą: Do jednego z wybitnych adwokatów warszawskich nadeszło pismo od przebywającego w Ameryce Gorgona, meła Rity Gorgenowej. Gorgon — jak się okazuje — musiał wyjechać do Ameryki w związku z pewną sprawą karną, która groziła mu w kraju.

W piśmie do adwokata Gorgon prosi o poinformowanie go, czy amnestja, jakie ostatnio było ogłoszone, zatarła skutki jego sprawy i prosi adwokata o podjęcie kroków, które umożliwiłyby mu powrót do kraju, podając, że chciałby tu zaopiekować się swoimi synem i spotkać się ze swoją żoną, przebywającą w więzieniu.

Niewiadomo czy Gorgon chce zaopiekować się swoją skazaną żoną, czy też chce przeprowadzić formalny rozwód.

## Czterokrotnie usiłował zabić.

Z Warszawy donoszą: W sądzie okręgowym toczy się proces Stefana Nadera, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa kolejno czterech policjantów.

Wszystkie niedoszłe ofiary (strzały Nadera chybiły) były to posterunkowi, którzy spotkali go na ulicy i wiedząc, że jest poszukiwany przez władze, zamierzali odprawić go do komisariatu. Za każdym razem Nader wyjmował rewolwer i zasypywał policjanta kulami.

Wypadki te zdarzyły się przed trzema laty. W ciągu tego okresu Nader przebywał w różnych zakładach psychiatrycznych, bowiem wyniki wątpliwości co do poczytalności. Między innymi wyczynami zdemolował on gabinet sędziego śledczego, gdzie był przesłuchiwany.

Początkowo lekarze uzali, że Nader jest zdrow psychicznie, następnie jednak, gdy przeszedł przez „obserwację”, opinie wypadły odmienne. Okazało się, że jest on psychopata.

Na dzisiejszą rozprawę powołano eksperta — psychiatrę, który wyda swoje ostateczne orzeczenie.

## RUTYNOWANY NAUCZYCIEL MUZYKI

udziela lekcji na fortepianie. Opłata minimalna. Dla młodzieży szkolnej specjalna zniżka. — Wilno, Mostowa 15 m. 5.

## Tragiczny koniec zabawy

Terorem strasznego wypadku stała się Nowa Wieś w pow. błońskim pod Pruszkowem.

Podczas odbywającej się we wsi zabawy publicznej, na sali pomiedzy tancerzami wyłata awantura. Kilku podchmielonych uczestników zabawy rzuciło się na obecnego tam sierżanta 30 pułku strzelców kaniowskich, Jakóba Sikorskiego.

W obronie napastowanego sierżanta stanęli dwóch jego znajomych, Kazimierz Pronasza i Antoni Chmielewski. Sierżant i jego dwaj koledzy zdołali wyrwać się z rąk przeciwników i ratowali się ucieczką na pole. Za oddalającymi się wybiegła grupa przeciwników. Sierżant Sikorski widząc przewagę przeciwników rzucił w ich kierunku ręczny granat.

Skutki wybuchu były tragiczne. Odłamkami granatu zostało ciężko rannych sześciu mieszkańców Nowej Wsi, którzy napastowali Sikorskiego. Rannych przewieziono niezwłocznie do szpitala w Pruszkowie.

Są to: Miroslaw Płaczak, Antoni Kłos, Feliks i Roman bracia Małachyńscy, Stanisław Raczek i Piotr Matczak. Najciężer ranny Miazorak po upływie kilku godzin zmarł.

Sierżanta Sikorskiego, sprawcę nieobliczalnego czynu oraz jego kompanów Pronasza i Chmielewskiego aresztowano.

Dalsze dochodzenie trwa.

## PRZYGODNIA

Lekarzy Specjalistów

Wilno, Trocka Nr 9 tel. 609

CHOROBY: wewnętrzne, chirurgiczne, kobiece, dzieci, nerwowe, oczu, uszu, nosa, gardła, skórne, weneryczne i mocznicowe.

ANALIZY LEKARSKIE.

GABINET DENTYSTYCZNY

PORADNIA DLA CIĘŻARNYCH.

Otwarta codziennie

od godz. 9 rano do 8 wiecz.

## Bogacz zmarł z głodu.

Przed paru dniami w bramie przy ul. Okopowej 18 znaleziono w stanie nieprzytomnym 68 letniego Szmula Radoszyńskiego, którego odwieziono do szpitala na Orystem. Lekarze stwierdzili ciężki stan, spowodowany wycieńczeniem z głodu. Po paru dniach pobytu w szpitalu Szmul Radoszyński zmarł.

Obecnie wyszło na jaw, że Szmul Radoszyński, który przybył do Polski z Rosji, uchodził ongiś za wielkiego bogacza. Po przybyciu z Rosji do Warszawy założył fabrykę przy ul. Kaczej, a na Nalewkach miał duży skład fabryczny. Gdy przyszedł lata kryzysu, Radoszyński stracił fabrykę i musiał zamknąć skład fabryczny. Z dnia na dzień brnął w dług, które go ostatecznie zrujnowały. Doszedł do tego, że stracił dach nad głową i żył w skrajnej nędzy.

Ponieważ po śmierci Radoszyńskiego nikt z rodziny nie zgłosił się, zwłoki jego zamierzano przesłać do instytutu anatomijnego. W ostatniej chwili o śmierci ongiś bogatego kupca i przemysłowca dowiedzieli się jego b. znajomi,

którzy zwrócili się do towarzystwa „Ostatnia Posługa”, z prośbą o zajęcie się pogrzebem. Pogrzeb odbył się na żydowskim cmentarzu na Pradze.

Oto w krótkości smutne dzieło ongiś bogacza żydowskiego.

## POLITECHNIKA ROBOTNICZA

Rob. Stow. Kult. Ośw. „Praca”

w Wilnie

ul. WILEŃSKA 28.

otwiera kursy:

- 1) Ogólnokształcący,
- 2) Budownictwa ogólnego,
- 3) Ogólnobudowlany,
- 4) Metalowy,
- 5) Radiotechniczny,
- 6) Elektrotechniczny,
- 7) Fotograficzny,
- 8) Stenograficzny,
- 9) Kurs języków obcych,
- 10) Kurs dokształcania rysunkowego dla rzemieślników.

Wykłady rozpoczynają się dn. 23 października b. r.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Politechniki Robotniczej przy ul. Wileńskiej 28 codziennie od g. 16 do 19. Dyrekcja Pol. Rob.

Popierajcie L. O. P. P.

Georges Varden.

55

## Dziewczę bez nazwiska.

### CZĘŚĆ II.

#### ROZDZIAŁ IV.

#### Starym śladem.

— Widzi pan, Lancman był również tego samego zdania co i pan jest. Jeżeli zmieni miejsce pobytu to władze prędzej trafią, a jeżeli pozostanie w miejscu to władze szukając ominą go, a on tymczasem będzie bezpieczny.

— Dobrze, usłucham pana i jedziemy zaraz.

Tak, trzeba jechać nie zwlekając.

Komisarz wydał rozporządzenia i po kilkunastu minutach auto policyjne jechało szlakiem czerwonej limuzyny doktora Korynckiego.

Komisarz po drodze pytał się każdego posterunkowego o kierunek, w którym jechało auto, tak dotarli aż do rogatki na Różopolu, tu jak się okazało, kończył ślad czerwonej limuzyny.

— Więc nie widział pan czerwonego auta Nr. 17324? Pytał posterunkowego.

— Nie, panie komisarzy, minęło mnie wprawdzie kilka aut, lecz czerwonej limuzyny nie widziałem.

— Może pojechali szosą Radzywiłłską, — wtrącił doktor Sawek.

— Nie widzę innej rady jak za pomocą telefonu wypytać posterunkowych stojących na rogatkach o czerwone auto, — rzekł komisarz.

Mówiąc to opuścił auto i udał się do najbliższej apteki gdzie znajdował się telefon.

Jednakże nigdzie nie widziano czerwonego auta.

— Wystrychnęli nas na dudków, — rzekł wchodząc z powrotem do auta.

— Jedziemy do Płocka, — rzekł Zbyszek.

— Nie widzę potrzeby, lepiej poczekać na śledztwo.

— Więc pan odmawia mi pomocy, wobec tego jadę sam, — rzekł gniewnie Zbyszek.

— Nie odmawiam, a'e twierdzenia pańskie są bezpodstawne.

Policja nie jest od tego aby napróżno traciła czas. A jeśli pan chce sam szukać to proszę bardzo. Jeśli bym się mylił i pan odkrył coś nowego to niech pan powiadomi mnie o tem telefonicznie, samemu działać nie radzę, gdyż naraża się pan na bezpotrzebne niebezpieczeństwo.

— Wiem o tem dobrze. Czy mógłby mi pan wskazać gdzie w pobliżu jakieś przedsiębiorstwo wynajmu aut.

— Owszem, jest jedno na Wileńskiej.

— Wobec tego skorzystam jeszcze z auta policyjnego do Zygmunowskiej.

— Dobrze.

Auto policyjne ruszyło z powrotem.

Na Zygmunowskiej Zbyszek wysiadł z auta i pojechawszy się z komisarzem przesiadł się do tramwaju.

W kilka minut potem wybrał z pośród kilku wolnych samochodów jeden, uiszczył opłatę i odjechał.

Znalazłszy się na szosie Zakroczymskiej rozwinął szybkość. Tak dojechał aż do Zakroczyńska, dalej zaczynały się już kiepskie drogi i piachy, ale mocny Fiat 508 wiózł go dalej.

Wreszcie koło wieczora przyjechał do Płocka, tu zajechał do jednego z hoteli, który posiadał garaż, zostawił w nim auto, a sam po krótkim posiłku udał się do miasta.

W niespełna pół godziny był na miejscu.

Ostrożnie podkrał się pod sam dom. Oklennice mimo, że były zamknięte przepuszczały dość szerokiemi szparami wąskie promienie światła.

Wspiął się na palcach i spojrzał do wewnątrz przez szparę.

W pokoju, przy stole siedziało trzech mężczyzn, jeden z nich był w czapce szoferskiej, lecz te szczegóły Zbigniewa nie obchodziły zupełnie.

Zbigniew szukał wzrokiem Hanki i Lancmana, jednakże nigdzie obojga nie widział.

Odszedł więc od okna i cicho zaczął podkraść się ku drzwiom, ręką wyjął z futerału rewolwer, odwrócił bezpiecznik i lewą ręką naciskać zaczął powoli klamkę...

Szczęściem drzwi nie były zamknięte na zamek więc je z łatwością otworzył bez najmniejszego szmeru. Otworzył szerzej i wślizgnął się jak wąż do ciemnej sieni. Rozjrzał się. Na prawo drzwi do pokoju, w którym siedzieli mężczyźni, były lekko uchylone, na lewo po przez szpary błyskało światło. Zbigniew podsunął się w stronę drzwi po lewej, bacząc jednocześnie na prawą stronę.

Zbliżywszy się do drzwi, przytknął oko do dziurki od klucza.

W pokoju do którego zajrzał Zbyszek znajdował się Lancman, siedział on odwrócony do drzwi plecami.

Hanki nie było.

— Trzeba ostrożnie wyjść, — szepnął do siebie Zbyszek i zaczął powoli wycofywać się z sieni.

W kilka minut potem Zbyszek gwałtownie szedł w stronę miasta.

(D. c. m.).

## Zbrodnia restauratorki.

W Nowym Dworze posiadała piwnicę Maria Rumiancew, od której uciekło dwa już mężów.

Obu ich zastępował przyjaciel restauratorki, Stanisław Cichocki, człowiek spokojny i żyjący u Rumiancewowej na garaszku. Ciepły kąt kosztował go jednak drogo, gdyż był przedmiotem ciągłych ataków ze strony narwanej niewiasty, która była go i tyraniowała. Kiedyś Cichocki, korzystając z chwilowej nieobecności przyjaciółki, użył sobie za bułtem, wypiszą większą ilość spirytuali.

Gdy Rumiancewowa powróciła i zobaczyła Cichockiego w stanie nie-trzeźwym, ohwyłała nót z lada i uderzyła nim przyjaciela w pierś tak silnie, że Cichocki poniósł śmierć, wskutek przecięcia serosa.

Restauratorka poleciła następnie swojej służącej Marii Boturek wy-myc podłogę z krwi, wyrzucić nót i dopiero po zachowaniu tych o-strożności wezwano lekarza.

W toku dochodzenia Rumiance-wowa dowodziła, że do restauracji wpadli jacyś nieznanymi osobnicy, któ-ry zabili Cichockiego.

Dochodzenie jednak wykryło i-stotny przebieg zajścia, restaura-torka przyznała się wreszcie do winy.

Współ z nią do odpowiedzial-ności karnej pociągnięto służącą za ukrywanie i zacieranie śladów zbro-dni.

Sąd skazał Marię Rumiancewo-wą na 6 lat więzienia, służącą zaś na trzy miesiące.

## Blizniaki o jednej duszy.

W angielskim mieście Leice-ster wiele hałasu narobiła zagad-kowa śmierć dwojga maleńkich bliźniąt, dzieci państwa Merryfield. Maleństwa miały po jedenaście tygodni, chłopczyk nazywał się Le-onard, dziewczynka Paulina.

Rodzice niemal od chwili uro-dzenia tych dzieci, spestrzegli, że są one w dziwny sposób ze sobą związane. Jakgdyby posiadały jed-ną wspólną duszę.

Gdy jedno z dzieci spało, a drugie właśnie karmiono, to śpiąc-poruszało przez sen buzia, jak-gdyby brało również udział w je-dzeniu. Gdy małą Paulinkę pias-tunka uderzyła przez nieuwagę w nóżkę, jej braciszek leżący w dru-

giej kołysce, rozplakał się.

Albo najsilniej zaakcentowała się jedność dusz tych dwojga maleństw w tragicznym dniu ich śmierci.

Matka nakarmiła malego Leo-narda i, właśnie, miała zamiar kar-mić jego siostrzyczkę, gdy z prze-rażeniem zobaczyła, że mała ma atak konwulsji. Zanim zaxewano lekarza, już i chłopczyk wlił się w konwulsjach Maleństwa. mimo na-tychmiastowej pomocy, zmarły jed-nocześnie.

Posmiertne badanie, zrobione z całą dokładnością przez lekarzy, nie odkryło przyczyny zagadkowej śmierci, która potwierdziła przypu-szczenie, iż maleństwa obdarzone były jedną duszą w dwu ciałach.

## Podpisali pożyczkę

Oddz. Wil. Zw. Zaw. Leśników 64.000 zł.

Zw. Pracowników Inst. i Uty-teczn. Publ. Oddz. w Wilnie sub-skrybował 10 000 zł.

P. K. O. Oddz. w Wilnie 13-tu pracowników sumę 3 350 zł

Wojewódzka Komenda P. P. w Wilnie — oficerowie, pracownicy i szeregowi i niżsi funkcjonariusze subskrybowali z terenu Woj. Wileń-skiego ogólną sumę 219 000 zł.

Sąd Apelacyjny w Wilnie — kwotę 24 300 zł.

Fabryka Wyrobów Tytułowych P.M.T. 19.200 zł.

Wil. Dyrekcja Poczty i Telegra-fów w sumie 135 300 zł.

Inst. M. Uciechowski w Wilnie 1 350 zł.

Instytut Nauk Handlowo-Gospo-darczych w Wilnie w wysokości 2.050 zł.

Dyrekcja 4-letniej szkoły hand-lowej Stowarz. Kupców i Przem. w Wilnie — 1.600 zł.

Bank Cukrownictwa Oddz. w Wilnie 1.200 zł.

Państw. Zakł. Badania Żywności i Przedmiotów użytku w Wilnie — 450 zł.

Księgarnia i skład nat. Łozefa Zawadzkiego w Wilnie — 450 zł.

Bank Gospodarstwa Krajowego Oddz. w Wilnie — pracownicy w wysokości 11 000 zł.

Państwowy Bank Rolny Oddz. w Wilnie pracownicy w wysokości 31.100 zł.

Kolektura N. Minkowskiego w Wilnie — jedna pracownik 50 zł.

Isba Skarbowa w Wilnie — pra-cownicy w łącznej sumie 92.350 zł.

Zarząd Gminy Wyszaniowej Zy-dowskiej — 70 pracowników w su-mie 11 900 zł.

Państw. Zakład Higieny w Wil-nie — pracownicy 400 zł.

Wolny skład skład soli w Wil-nie — pracownicy w wysokości 700 zł.

## Praca Chrześcijań-skiego Uniwersy-tetu Robotn.

Ch. U. R. po przerwie wakacyjnej rozpoczął pracę i to jak zau-ważaliśmy w rozmiarach szerszych. W krótkim czasie zorganizowano kilka przedstawień, wykonanych przez swych członków z sekcji ze sfer robotniczych. Urządził akade-mię ku czci Króla Jana Sobieskie-go z okazji 250 rocznicy Odsieczy Wiednia.

Trzeba stwierdzić, że poziom wykonanych prac był wysoki i in-teresujący, o osem świadczyły prze-pelnione za każdym razem sale i szczerze zadowolenie publiczności. Co czwartek odbywają się pogadanki dyskusyjne na tematy społeczne, gospodarcze i naukowe. W najbliż-szy czwartek t. j. 12.X. o godz. 19 ej odbędzie się odczyt Pana Dyr. Ant. Wyszyńskiego o „Zjawiskach astronomicznych”. Interesujący te-mat jaki będzie omawiany daje gwarancję, że czas spędzony w Ch. U. R. przyniesie wszystkim po-żytek.

## NAJCIEKAWSZE AUDYCJE RADJOWE:

### Koncert z Wilna na całą Polskę.

Dzisiaj, we czwartek o g. 16.55 w studio wileńskim rozpocznie się koncert kameralny, w którym weź-mą udział jako soliści p. Albert Katz (wielonaczela) oraz Sergiusz Benoni (bas).

Obfity program zawiera m. in. utwory Rachmaninowa, Czajkow-skiego, Verdiego, Glucka, de Falla i Mussorskiego. Audycja ta będzie transmitowana przez wszystkie roz-głośnie polskie.

### Z przeszłości naszego kraju.

Jutro w piątek o godz. 18 ej transmitowany będzie z Wilna na wszystkich stacjach radiowych i poucza-jący odczyt dr. Marii Łewinańskiej, która odpowie na pytanie „Co Ba-tory uczynił dla W. Księstwa Litew-skiego”.



## Jesienią.

Jesienne chmury zasnuły błękity, Na duszę również padł tuman szary, Zwiędł wieniec z kwiecia miłości uwiły

Zniknęły włosy przeczudne czary.. Powiedź liście sypią się z drzewa, Tuman wilgotny wiera się w oczy Piesni miłosnej słowik nie śpiewa

## Z Wilna i Wileńszczyzny.

### Amator słoniny i miodu.

Jeden z robotników pracujących przy budowie koszar niejaki Uziłło, lubił należeć do gadozników swemu to-żadkowi więc jednemu z gospoda-

raz miasta Postaw ukradł słoninę i miód.

Władze policyjne sporządziły odpowiedni protokół.

### Dowcipny włamywacz.

W nocy z dnia 7 na 8 bm. po-rywane zostały zamki. Na pleba-ni w piwnicy, w składzie hurto-wym piwa Taubesa, w sklepie spo-żywczym Garberowicza, w sklepie

wedlin Gomulskiego.

Polioja jest na tropie wesołego włamywacza. Należy dodać, że w żadnym z powyższych obiektów nie było nic skradzione.

### Zatrzymanie uciekiniera.

Przed kilku dniami, władze po-licyjne zaalarmowane zostały wie-domością o ucieczce z domu po-prawczego w Wileńszczyźnie, młode cianego przestępcy Gryszkiewicza Antoniego.

W dniu wczorajszym funkcje-

narzuści policji śledczej zatrzymali na dworcu osobowym poszukiwa-nego Gryszkiewicza, który zajmo-wał się żebraniem. Pod silną eskortą policyjną zbiega odsłane do do-mu poprawczego.

(m)

### Amator cudzych garnków.

W dniu 9 bm. w czasie jarmar-ku, ze spółdzielni „Wygoda” nie-postrzeżenie chciał wynieść garnki czugunne niejaki Michał Podhajski

z Hrudowa. Został zatrzymany i oddany władzom policyjnym. Od-prowadzony do aresztu siedząc po-wybijał szyby.

### Niezwykli bezrobotni.

Do mieszkania urzędnika urzę-du ziemskiego w Postawach p. Jurkiewicza, przyszedł dwaj bezro-botni. Jeden z nich nie widząc ni-kego w przedpokoju podał swemu koledze wiszący płaszcz właściciela sam zaś wziął teczkę i mieli zamiar odejść, gdy w tem na podejrza-

ne szmery wyszła właścicielka mieszkania zapytała co sobie życzą, odrzekli, że są bezrobotnymi i pro-szą o zasłatek. Dopiero wówczas spostrzegła, że nie jest bezrobotny w swoim płaszczu. Na wszczęty alarm sprawców ujęto.

(m)

### Samobójstwo zrujnowanego dziedzica

W dniu wczorajszym na linii kolejowej Wilno—Landwarów, pod pociąg towarowy zderzył się z War-szawy, rucił się młody człowiek, który poniósł śmierć na miejscu.

Jak ustalono desperatem okazał się 30-letni Mierzejewski Stanisław,

mieszkaniec zaścianku Danielewicz. Zwłoki zabezpieczone do dyspozycji władz prekuratorskich.

Przyczyną tragicznego kroku ciężki stan materialny i brak środ-ków do życia.

(m)

### Krwawy epilog zabawy weselnej.

W dniu wczorajszym, we wsi Ko-niuchy odbywała się urocz. weselna, na którą przybyło duże wieśniaków z okolicznych wiosek.

Po suto zakrapianej kolacji, po-miedzy kilku podehmienionymi o-sebnikami powstała krwawa bójka, w czasie której ranną została 50-

letnia Kowalewska Antonina, którą w stanie bardzo ciężkim przewie-ziono do szpitala powiatowego, gdzie walczy ze śmiercią.

Sprawców napadu aresztowano i osadzono w więzieniu.

Przyczyną bójki narazie nie usta-lono.

(m)

### Groźny pożar.

W dniu wczorajszym w letnisku Bacawiczowej Marii (Bystrzycka 24) z nieustalonych narazie powodów wybuchł groźny pożar.

Pastwą płomieni padł dom mle-szakalny. Straty narazie nieobliczo-ne.

(m)

### Napad na gońca Magistratu.

W dniu wczorajszym, posteru-nek policji w Melodecznie, zaalarmowany został wiadomością o krwawym napadzie którego dokonano na osobie gońca Magi-stratu w Melodecznie Radziukie-wicza Jana.

Jak się dowiadujemy, przebieg całego wypadku był następujący: 30-letni gońiec Radziukiewicz wstą-pił w sprawach służbowych do mieszkania Januszkiewicza (Nowy Świat 11), gdzie w czasie rozmowy podstępnie został napadnięty z

tytu przez Ostrowską Tatjanę, któ-ra zadała mu cios siekiera.

Na krzyki rannego Radziukie-wicza nadbiegła matka i siostra O-strowskiego, które zaczęły okładać gońca żelaznymi drągami.

Na odgłos awantury nadbiegła policja, która rannego gońca wy-rwała z rąk napastniczek przewieziła do szpitala.

Sprawczyńnię bestjańskiego napa-du zatrzymano i osadzono w arez-scie.

(m)

Najdrobniejszą składką ulżysz los bezrobotnego.

## Roczne Kursy Pielęgowania i Wychowania Dzieci

(Egz. od 1925 roku w Wilnie).

Program obejmuje kurs teoretyczny i praktykę w szpitalach, przedszkolach i żłobkach.

Wykładane są następujące przedmioty: anatomja i fizjologia. Higjena i bakterjologia. Patologia ogólna. Higjena dziecka. Opieka społeczna nad dzieckiem. Dyetytyka dziecka. Choroby dzieci i pielęgowanie dziecka chorego. Psychologia i wy-chowanie. Gry i zabawy.

W kursach biorą udział profesorowie naszej wszechnicy i leka-rze specjaliści w chorobach dziecięcych.

Zapisy są przyjmowane w lokalu ROCZNYCH KURSÓW HANDLO-WYCH przy ul. Mickiewicza 22—5, od godz. 5—7 wiecz. codziennie oprócz świąt. — Tel. 16-02.

## Z Sądów.

### Herszt bandy przemytników i 5 kupców skazani za szpiegostwo.

Wileński Sąd Okręgowy rozpa-trzył sprawę 6 szpiegów, z których jeden niejaki Szepesz Dżimonsztejn jest zamieszany w głosną aferę za-ginięcia 12 tyłów wileńskich na pograniczu polsko—sowieckim. W wyniku rozprawy skazano: Eusta-cho Prokulewicz i Bazylego Ko-

na na 8 lat więzienia, Abrama Cyrkila na 4 lata więzienia oraz Dżimonsztejna na 18 miesięcy. Grzegorza Kowala i Szmuję Ko-pelewicza na 2 lata więzienia każ-dego.

Skazani wyrok przyjęli spokoj-nie.

## Koncesjonowane przez Kuratorjum O. S. Wil Koedukacyjne Kursy maturalne dla Dorosłych Im. Szymona Konarskiego w Wilnie

ul. A. Mickiewicza 7 m. 2.

ogłaszają dodatkowe wpisy na rok szk. 1933-34 do wszystkich klas. System półroczny. Oplata za naukę zniżona. Zajęcia w go-dziznach wieczornych. Kancelarja czynna od godz. 17-ej do 20-ej.

Dyrekcja Kursów.

## Teatr, muzyka i sztuka.

### TEATR MIEJSKI W WILNIE

(W.-Pohulanka).

Dzisiaj, czwartek 12-X o godz. 8-ej wiecz. w dalszym ciągu świat-na komedia J. Romains'a «Tryumf Medycyny» — z J. Woskowskim w roli tytułowej (Dr. Knock).

W przygotowaniu «Fraufern Doktor». W roli tytułowej wystąpi po raz pierwszy artystka scen-łwowskiej i łódzkiej — H. Skrzy-dłowska. Premiera w sobotę dn. 14-X b. r.

Administracja wydaje zniżki od 10 m. 30 r. do 2-ej pop.

### Teatr-Kino „Rozmaitości”, Sala Miejska — Ostrobramska 5

— Dzisiaj czwartek 12-X (pocz. seans. o 4-ej) na ekranie «Roz-koszne kłopoty» z Maurycem Che-valierem. Na scenie «Pakt czterech» albo «Czł. struna».

Od piątku 15-X komedia Al. hr. Fredry «Dwóch głuchych».

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

W sobotę wchodzi na afisz światna operetka „Piękna Helena”. W roli tytułowej wystąpi po raz pierwszy znakomita artystka Ma-ryla Karwowska. Do baletu Teatr „Lutnia” pozyskał parę baletową Cieleskiego i Martównę.

## Atak gazowy.

P. Starosta Grodzki wydał następującą instrukcję w związku z odbyć się mającym atakiem gazowym, urządzonym w celu podniesienia zainteresowania społeczeństwa sprawami obrony gazowej. Do obrony tej przygotowuje ludność L. O. P. P.

W dniach 18 i 19 października 1933 r. odbędą się ćwiczenia obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, mające na celu szkolenie ludności cywilnej na wypadek wojny. Poniesie zarządzenia mają moc obowiązującą w stosunku do wszystkich obywateli, stale i czasowo zamieszkujących lub przebywających na terenie m. Wilna analogicznie jak w czasie wojny.

### I.

Z chwilą zbliżenia się płatowców będzie zarządzony: „ćwiczebny alarm lotniczy”.

O ćwiczebnym alarmie lotniczym ludność będzie powiadomiona zapomocą: w daleki — sygnału przez nieprzerwane długie gwizdy syren w ciągu 1 — 2 minut, w nocy — zaś niezależnie od sygnału syren nastąpi jednocześnie zupełne zgaszenie światła elektrycznego i gazowego.

### II.

Z chwilą ćwiczebnego alarmu lotniczego należy: 1) Stosować się do zarządzeń Starosty, Policji Państwowej oraz organów L. O. P. P. i Straży Obywatelskiej, posiadających opaski kolorowe na prawem ramieniu. 2) Opuszczać natychmiast ulice i place publiczne, chroniąc się do pomieszczeń uszczelnionych publicznych, oznaczonych trójkątnym trójkątem, lub pokoju uszczelnionego we własnym mieszkaniu. 3) Pojazdy konne i mechaniczne winny się schronić w podwórzach najbliższych domów lub w miejscach, wskazanych przez organa policyjne i Straż Obywatelską. 4) W nocy ograniczyć światło w mieszkaniach

do minimum, okna zaś ściśle zasłonić, by światło nie było widoczne z zewnątrz.

Nie wolno: 1) Przebywać na ulicach, placach, na dachach domów i balkonach. 2) Prowadzić prywatnych rozmów telefonicznych z wyjątkiem wzywania pomocy straży pożarnej, sanitarnych i policji. 3) Podchodzić do miejsc wybuchu petard.

### III.

Z chwilą zakończenia alarmu będzie podany sygnał: „Zakończenie ćwiczebnego alarmu lotniczego”. Sygnał ten będzie podany za pomocą: w dzień — 1—2 minutowego przerywanego gwizdu syren, w nocy zaś, niezależnie od sygnału syren, przez jednoczesne zapalenie światła elektrycznego i gazowego.

### IV.

Na sygnał „zakończenie ćwiczebnego alarmu lotniczego” życie w mieście powraca do normalnego trybu.

Winni nie stosowania się do powyższych zarządzeń będą pociągani do odpowiedzialności.

Jednocześnie ostrzegam, że niewykonanie powyższych poleceń może spowodować poniesienie osobistych strat materialnych oraz wypadki zranień.

Ćwiczenia te mają na celu:

1) Wzmocnić wśród ludności m. Wilna zrozumienie powszechne, jak doniosłym i koniecznym jest w dobie dzisiejszej należyte zorganizowanie obrony własnego życia i mienia, życia swych rodzin i całości swych domów i ognisk rodzinnych przed najazdem powietrznym.

2) Stwierdzić, w jakim stopniu ludność m. Wilna przygotowana jest do obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej, wykażać braki i usterki tej obrony.

3) Wykazać, że naloty samolotów nieprzyjacielskich osiągają znikome skutki i wyrządzają niewiel-

## Tajemniczy mord.

Wczoraj, w godzinach wieczornych władze śledcze zaalarmowane zostały wiadomością o znalezieniu w odległości 10 kilometrów od Wilna w lesie, pomiędzy wioskami Łuski i Cegielniki, trupa młodego mężczyzny. Przy trupie oprócz rewolweru, systemu braun-ning, nie znaleziono żadnych dokumentów.

Na miejsce wypadku nierzłocznie udali się funkcjonariusze wydziału śledczego, którzy mozolnym dochodzeniem ustalili że zamordowanym jest agent handlowy jednej z fabryk łódzkich, który przyjechał do Wilna za interesem. W kieszeniach zamordowanego znaleziono, kilkanaście rachunków. Złotki przewieziono do kostnicy i zabezpieczono do dyspozycji władz prokuratorskich. Za mordercami wszczęto energiczne poszukiwania narazie bezskuteczne. (m)

kie tylko szkody jeżeli ludność cywilna spełnia ściśle zarządzenia władz i jest ze sposobami obrony własnej należyte i szczerze zainformowana.

Jest obowiązkiem obywatelskim wszystkich i każdego z osobna mieszkającego i mieszkanki m. Wilna przy sposobności tych ćwiczeń współdziałać usilnie w podniesieniu zainteresowania wśród społeczeństwa sprawami obrony przeciwlotniczo-gazowej. Do obrony tej, jak wiadomo wszystkim, w czasie pokoju przygotowuje ludność cywilna L. O. P. P. (Liga Obrony Powietrznej Państwa). Działalność przeto i prace L. O. P. P. zasługują na powszechne masowe poparcie wszystkich bez wyjątku obywateli we własnym ich dobrze zrozumianym interesie.

(—) WACŁAW KOWALSKI  
Starosta Grodzki

Wilno, dnia 11 października 1933 r.

## Wiadomości białostockie.

### Wdowiec po... żyjącej żonie.

W czerwcu bieżącego roku zmarł w Otwocku Benjamin Wygodski, który przed kilkoma laty poślubił żonę w mieście p. dr. Melnik. Wkrótce po ślubie małżonkowie się rozeszli i zamieszkali oddzielnie, nie wszczynając jednak kroków rozwodowych.

W kilka tygodni po śmierci swego męża wyjechała p. dr. Melnik do Otwocka celem uzyskania urzę-

duowego zaświadczenia, iż została ona wdową. Jak bardzo jednak się zdziwiła, gdy dowiedziała się, że na skutek polecenia siostry zmarłego Wygodskiego, ma jej zapisany został w metryce śmierci jako wdowiec.

Obecnie p. dr. Melnik złożyła w tej sprawie skargę do prokuratury w Białymstoku.

### Lustracja szkół.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie przeprowadzona będzie na polecenie kuratorium brzeskiego lustracja szkół prywatnych

w Białymstoku, mająca na celu stwierdzenie, czy szkoły te dostosowały się do przepisów nowej ustawy szkolnej.

### Unieruchomienie fabryki.

Z powodu braku zbytu została zlikwidowana fabryka Samuela Kinnia (Łakowa 6). Bez pracy pozostało 46 robotników.

### Zderzenie.

Szofer 42 p. p. Grzeszów pro-wadząc samochód osobowy Nr. 7036 najechał na drożkę powoż-

oną przez Citkowskiego Jana, łamiąc tylnie koło i błotnik.

### Kradzież.

Lubie Kulesińskiej nieznanej sprawcy skradli 350 złotych gotówką. — Z mieszkania Frysz Anny (Skorupska 15), skradziono 400 zł. gotówką.

— Kynalciewiczowi Stanisławowi (Rejment 16), skradzione zegarek i spodnie ogólnej wartości około 90 złotych.

### Podrzutek.

Na schodach, prowadzących do kuchni plebanii kościoła Farnego podrzuciono w sobotę wieczorem dziecko, liczące około 2-oh tygod-

ni. Przy dziecku znaleziono kartkę z napisem: „Dziecko jest ochrzczone, ma na imię Stanisław”. Umieszczono je w ochronie miejskiej.

Potrzebni są chłopcy do sprzedaży gazety „Białostocki Kurjer Nowości”.

Dowiedzieć się: Białystok, Marsz. Piłsudskiego Nr. 17.

## PAN „Tajemnica ZOO”

To film olśniewaj przepych, emocjonujący treścią trykający humorem na naszym ekranie już

## Wkrótce!

Dźwiękowy  
Kino-Teatr  
**HELIOS**

Wileńska 38. Tel. 9-26

Dziś całe Wilno mówi  
tylko o ósmym  
cudzie świata

**KING-KONG**

W dziejach kinematografii tego jeszcze nie było. 2 lata pracy — 3 miliony dolarów koszt realizacji. Początek o godz. 4, w niedz. od 2-jej.

„Casino”

zapowiada 2 wielkie przeboje

„MIŁOŚĆ W AUCIE”

ANNABELA I JEAN MURAT, reż. JOE MAY

szatański Bela Lugosi w niesam. filmie

„BIAŁY UPIÓR”

Nie ma słów zachwyty! Cyfry zamiast słów! W ciągu 5-lu dni 19.000 osób

**CASINO**

**Fiodora SZALAPINA**

podziwiał w Wilnie  
w jego niebotycznej  
kreaty p. t.

**DON KIZOT CERVANTESA**

reżyserji  
W. Pabsta

Nad program: Rekordowe dodatki dźwiękowe.

Dzw. Kino-Teatr  
**LUX**

Rd. Mickiewicza 11.

Dziś! Sobowtór Marleny Dietrich, nowa gwiazda Tutulan Bankhead i Gary Cooper

w przeboju  
światowym  
**SZATAN ZAZDROŚCI**

Film  
ten

osiągnął największy sukces na ekranach Ameryki Europy. Nad progr. dod. dźwięk.

Dziś kusząco piękna Lil Dagover w wielkim erotycznym dramacie ilustrującym dzieje

grzesznicy „Kobieta z Monte-Carlo” Nad program: Dodatki dźwiękowe. UWAGA! Chcąc

umożliwić Sz. Publiczności uczęszczanie do naszego kina i przyjmując pod uwagę panu-

jący kryzys, Dyrekcja OBNIŻYŁA CENY BILETÓW: Parter III m. gr. 35, II m. gr. 50.

Anons: Już wkrótce „Niech żyje wolność” Rene Claira.

Dziś najnowsze dźwiękowe arcydzieło francuskiej pro-

dukcji 1933 r. w-g autenent. rękopis. ks. JUSUPOWA

dramat ciemnoty, grozy, rozpusty.

**Demon Kobiet RASPUTIN**

W rolach głów.: CONRAD VEIDT, ELZA TAMARA i BERNARD GOETZKE.

Nad program: „Dziesięciu z Pawiała”.

Już dziś! Filuterna, ligiarna, rozkoszna ANNY ONDRA i synowy KAROL LAMAUZ

poraz pierwszy razem na ekranie w wielkim czeskim filmie dźwiękowym

p. t. **Raj podłotków** Nad program najnowsze dodatki dźwiękowe.

Dla młodzieży dozwolone.

Dziś prawdziwa sensacja! Potrójny pro-

gram! Muzyka motywów wschodnich 1) „Ben-Ali” — egzotyczno-wschodni

film sensacyjny. W roli gl. niezrównany, bo-

ski Ramon Navarro. 2) „Werdun” — potężna epopeja wojenna. W filmie

den- 3) „Szalony rycerz” — film sensacyjno awanturkowy. W roli głównej znakomity Ryszard Tolmado.

Dźwięk. Kino-Teatr  
**WIR**